

Sygn. akt III Ca 1885/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 kwietnia 2014 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Leszek Dąbek

Sędzia SO Danuta Morys - Woźniak

Sędzia SR del. Marcin Rak (spr.)

Protokolant Aleksandra Sado-Stach

po rozpoznaniu w dniu 16 kwietnia 2014 r. w Gliwicach

na rozprawie

sprawy z powództwa T. S.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Wodzisławiu Śląskim

z dnia 2 września 2013 r., sygn. akt I C 305/13

### **1. zmienia zaskarżony wyrok:**

a) **w punkcie 3 o tyle, że w miejsce zasądzonych w punkcie 1 świadczeń zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1481,01 zł (tysiąc czterysta osiemdziesiąt jeden złotych i jeden grosz) z ustawowymi odsetkami od dnia 30 listopada 2012r.;**

b) **w punkcie 2 w ten sposób, że zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 367,94 zł (trzysta sześćdziesiąt siedem złotych i dziewięćdziesiąt cztery grosze) z tytułu zwrotu kosztów procesu;**

**2. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 90 zł (dziewięćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.**

SSR (del.) Marcin Rak SSO Leszek Dąbek SSO Danuta Morys-Woźniak

***o.a.Sygn. akt III Ca 1885/13***

## UZASADNIENIE

Powód domagał się od pozwanego zapłaty kwoty 2.852,46 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 30 listopada 2012 roku i kosztami sporu. Dochodzona pozwem kwota stanowiła niewypłaconą przez pozwanego, a nabytą w drodze cesji przez powoda, część odszkodowania z tytułu szkody będącej następstwem kolizji, za którą odpowiedzialny był kierowca korzystający z gwarantowanej przez pozwanego ubezpieczyciela ochrony odpowiedzialności cywilnej. Pozwany wypłacił dobrowolnie kwotę 1.214,41 złotych jako naprawienie szkody w pojeździe, która to kwota nie w

pełni pokrywała roszczenia z tego tytułu wycenianie przez powoda na 2.695,42 złote. Nadto powód domagał się zwrotu kwoty 1.279,20 złotych jako kosztów najmu pojazdu zastępczego niezbędnego na czas naprawy oraz kwoty 92,25 złotych jako kosztów parkowania uszkodzonego pojazdu w tymże czasie. Dochodzona pozwem kwota stanowiła różnicę między sumą tychże roszczeń, a wypłaconą przez pozwanego należnością.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów postępowania. Przyznał, że uznał swoją odpowiedzialność co do zasady wypłacając wskazaną przez powoda kwotę. Nadto zarzucił, że wypłacił powodowi 984 złotych jako zwrot kosztów najmu pojazdu zastępczego oraz kwotę 55,35 złotych tytułem opłaty parkingowej. Odszkodowanie to w ocenie pozwanego wyczerpywało całość roszczeń zwłaszcza, że naprawa mogła być wykonana przy użyciu części zamiennych nieoryginalnych gdy zważyło się na stan pojazdu przed zdarzeniem.

Wyrokiem z dnia 2 września 2013 roku Sąd Rejonowy zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 995,16 złotych z ustawowymi odsetkami i kosztami sporu w wysokości 43,81 złotych, a w pozostałej części powództwo oddalił.

Wyrok ten zapadł po ustaleniu, że w wyniku kolizji z dnia 29 października 2012 roku uszkodzony został pojazd marki V. (...) o numerze rejestracyjnym (...) stanowiący własność poszkodowanych. Sprawca zdarzenia był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej u pozwanego. Powód wstąpił w prawa poszkodowanego na mocy umowy cesji wierzytelności.

Dalej ustalił Sąd Rejonowy, że koszt wypożyczenia pojazdu zastępczego na 5 dni wynosił 553,50 złotych, zaś opłata parkingowa wyrażała się kwotą 92,25 złotych. Koszt naprawy uszkodzonego pojazdu wynosił 2.695,42 złotych. Pozwany ubezpieczyciel wypłacił tytułem naprawy – 1.214,41 złotych, tytułem najmu – 984 złotych i tytułem opłaty parkingowej 55,35 złotych.

Mając na względzie te ustalenia Sąd Rejonowy zważył, że powód wstąpił w prawa poszkodowanego z mocy umowy cesji. Dalej, powołał tenże Sąd art. 822 k.c. i 361 – 363 k.c. oraz art. 13 i 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (tekst jednolity Dz. U. z 2013 roku, poz. 392 ze zm.). Powołując się na orzecznictwo Sądu Najwyższego wskazał, że odszkodowanie ma wyrównać uszczerbek w sferze majątkowej poszkodowanego i obejmuje wszelkie celowe oraz ekonomicznie uzasadnione wydatki. Do wydatków poniesionych w celu przywrócenia stanu poprzedniego rzeczy uszkodzonej należy zaliczyć także koszt nowych części i innych materiałów, których użycie było niezbędne do naprawienia uszkodzonej rzeczy. Niezbędnymi kosztami naprawy są koszty, które zostały poniesione w wyniku przywrócenia uszkodzonego pojazdu do stanu jego technicznej używalności istniejącej przed wyrządzeniem szkody przy zastosowaniu technologicznej metody odpowiadającej rodzajowi uszkodzeń pojazdu mechanicznego. Kosztami ekonomicznie uzasadnionymi są koszty ustalone według cen, którymi posługuje się wybrany przez poszkodowanego warsztat naprawczy dokonujący naprawy samochodu. Nie jest uzasadnione stosowanie amortyzacji części uszkodzonych jeżeli pojazd po naprawie mimo zastosowania części nowych nie zwiększył wartości handlowej ani użytkowej.

Wskazał też Sąd Rejonowy, że dla oceny obowiązku odszkodowawczego nie ma znaczenia okoliczność czy poszkodowany dokonał naprawy rzeczy i czy w ogóle zamierzał ją naprawić. Odszkodowanie ma bowiem wyrównać uszczerbek majątkowy powstały w wyniku zdarzenia wyrządzającego szkodę, a uszczerbek taki istnieje już od chwili wyrządzenia szkody do czasu wypłacenia przez zobowiązanego sumy pieniężnej odpowiadającej wysokości szkody ustalonej w sposób przewidziany prawem. Decydujący jest zatem sam fakt powstania szkody. Co więcej, naprawienie rzeczy nie ma znaczenia dla określenia wysokości przysługującego poszkodowanemu odszkodowania ubezpieczeniowego, ponieważ wysokość ta powinna odpowiadać kosztom wyrównania uszczerbku, jaki pojawił się w majątku poszkodowanego po powstaniu wypadku komunikacyjnego.

Wobec tego Sąd Rejonowy stwierdził, że w rozpoznawanej sprawie celową i ekonomicznie uzasadnioną była naprawa pojazdu przy zastosowaniu części zamiennych oryginalnych. Pozwany nie wykazał bowiem, że uszkodzeniu

uległy części nieoryginalne ani, że po naprawie wartość handlowa lub użytkowa pojazdu uszkodzonych uległaby zwiększeniu.

W zakresie kosztów wynajmu pojazdu zastępczego powołał się na wnioski opinii biegłego i wskazał, że ekonomicznie uzasadnionymi są wydatki za najem za okres 5 dni według stawki 90 złotych netto za dobę, to jest łącznie 553,50 złotych.

Ponieważ powód nie wykazał związku przyczynowego między szkodą a koniecznością poniesienia opłaty parkingowej, Sąd Rejonowy uznał te roszczenie za bezzasadne. Wywiódł, że w sprawie nie została wykazana potrzeba odpłatnego postoju pojazdu na nieruchomości należącej do właściciela warsztatu. Warsztat naprawczy musi uwzględnić ramach prowadzonej działalności konieczność postoju uszkodzonego samochodu i dozoru nad takim pojazdem

W konsekwencji Sąd Rejonowy uwzględnił roszczenie do kwoty 995,16 złotych dokonując globalnego rozliczenia bez ustalania czy i w jakiej części pozwany uznał roszczenie powoda. Zasądzona kwota stanowiła różnicę pomiędzy kosztami naprawy pojazdu, kosztami najmu ustalonymi przez biegłego (2.695,42 złotych + 553,50 złotych), a sumą dotychczas wypłaconych przez pozwanego należności (2.253,76 złotych).

Jako podstawę rozstrzygnięcia o odsetkach Sąd Rejonowy powołał art. 481 k.c. oraz art. 14 ust. 1 cytowanej ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych (...).

O kosztach orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. stosunkowo je rozdzielając, przy uwzględnieniu okoliczności, że powód wygrał spór w 34,88%.

Apelację od tego wyroku wniósł powód zaskarżając go w części oddalającej powództwo co do kwoty 485,85 złotych zarzucając:

- naruszenie art. 233§1 k.p.c. poprzez błędną ocenę materiału dowodowego i uznanie, że w sytuacji gdy biegły określił koszty naprawy pojazdu na 2.695,41 złotych, a pozwany z tego tytułu wypłacił 1.214,41 złotych, powodowi należne jest 995,16 złotych, podczas gdy kwota ta wynosić powinna 1.481,01 złotych,

- naruszenie art. 6 k.c. poprzez uznanie, że powód nie udowodnił wysokości roszczenia z tytułu kosztów naprawy pojazdu pomimo, że kwota ta wynikała wprost z opinii biegłego.

Formułując te zarzuty domagał się zmiany wyroku w zaskarżonej części poprzez zasądzenie 1.481,01 złotych z odsetkami ustawowymi od dnia 30 listopada 2012 roku, w miejsce zasądzonej kwoty 995,16 złotych oraz zasądzenia kosztów postępowania za obie instancje.

Sąd Okręgowy, zważył co następuje:

Wyrok Sądu Rejonowego podlegał kontroli instancyjnej jedynie w zaskarżonej części, to jest w części oddalającej powództwo dotyczące zapłaty kwoty 485,85 złotych z odsetkami od dnia 30 listopada 2012 roku, z tytułu pokrycia szkody w pojeździe.

Poczynione przez Sąd Rejonowy ustalenia faktyczne, w zakresie istotnym dla oceny roszczenia objętego apelacją, wymagają usystematyzowania i doprecyzowania.

Okoliczności te wskazują, że szkoda powstała w dniu 29 października 2012 roku, a odpowiedzialność za nią ponosił kierowca korzystający z udzielanej przez pozwanego ochrony ubezpieczeniowej odpowiedzialności cywilnej związanej z ruchem pojazdu. Dnia 30 października 2012 roku powód nabył w drodze cesji wierzytelność z tytułu dochodzenia wszelkich roszczeń związanych z tą szkodą i tego samego dnia zawiadomił pozwanego o cesji wzywając jednocześnie do wypłaty należnego odszkodowania. Dnia 13 listopada 2012 roku pozwany, po sporządzeniu kosztorysu naprawy, wypłacił powodowi z tego tytułu kwotę 1.214,41 złotych. Następnie, w dniu 28 grudnia 2012 roku, po sporządzeniu własnego kosztorysu naprawy na kwotę 2.695,42 złote oraz przesłaniu faktur na kwoty 92,25 złotych i 1.279,20 złotych

odpowiednio za parkowanie uszkodzonego pojazdu przez 3 dni i wypożyczenie pojazdu zastępczego na okres 8 dni, wezwał do zapłaty dalszego odszkodowania. Pozwany uznał roszczenie w zakresie kosztów parkingu do kwoty 55,35 złotych oraz kosztów wynajmu pojazdu zastępczego do kwoty 984 złote i te należności wypłacił powodowi w dniu 7 stycznia 2013 roku (dowód: dokumentacja w aktach szkody).

Uzasadniony koszt naprawy uszkodzonego pojazdu wynosił 2.695,42 złotych brutto (opinia biegłego k. 71).

Sąd Rejonowy dokonał prawidłowej oceny prawnej podstaw wyliczenia uzasadnionych kosztów naprawy uszkodzonego w kolizji pojazdu. Ocena ta nie była zresztą kwestionowana w postępowaniu apelacyjnym, a zatem zbędne jest powielanie trafnej w tym zakresie argumentacji przedstawionej w uzasadnieniu zaskarzonego wyroku.

Słusznie jednak zarzuca skarżący, że Sąd Rejonowy błędnie ocenił wysokość ostatecznej kwoty odszkodowania należnego powodowi z tytułu pokrycia szkody w pojeździe. Skoro uzasadniony koszt naprawy wynosił 2.695,42 złote, a pozwany wypłacił z tego tytułu 1.214,41 złotych, to należne odszkodowanie wynosiło 1.481,01 złotych. Wadliwym było dokonane przez Sąd Rejonowy globalne zliczenie roszczeń powoda z wszystkich tytułów i pomniejszenie należności z tytułu szkody w pojeździe o kwoty uznane i wypłacone przez pozwanego jako pokrycie dalszych kosztów związanych z kolizją, które w ocenie Sądu I instancji nie zasługiwały na uwzględnienie.

Takie działanie było niedopuszczalnym zaliczeniem na poczet konkretnie określonego roszczenia należności z zupełnie innego tytułu i to bez zgłoszenia przez pozwanego odpowiednio umotywowanego zarzutu potrącenia.

Istotnym jest tu, że powód w pozwie jednoznacznie kwotowo określił podstawy faktyczne swoich roszczeń względem pozwanego, a z odpowiedzi na pozew wynikało, że i sam pozwany miał świadomość odrębności poszczególnych roszczeń. Zatem przedmiot żądania nie był między stronami wątpliwy, a Sąd Rejonowy stosownie do treści art. 321 k.p.c. był nimi związany.

Wobec tego Sąd Rejonowy globalnie wyliczając należne powodowi odszkodowanie i zaliczając na poczet jednych roszczeń należności wypłacone z innych tytułów, naruszył regulację art. 321 k.p.c.

Z tej też przyczyny apelacja okazała się zasadna w całości, wobec czego na podstawie art. 386§1 k.p.c. Sąd Okręgowy zmienił zaskarżony wyrok zgodnie z jej wnioskami, mając na względzie, że orzeczenie o odsetkach od dalszej części uwzględnionego roszczenia znajdowało uzasadnienie w treści art. 817§1 k.c.

Konsekwencją tej zmiany musiała być zmiana rozstrzygnięcia o kosztach. Ostatecznie bowiem powód utrzymał się ze swoim roszczeniem w 52%. Łączne koszty procesu przez Sądem Rejonowym wyniosły 1.894,12 złotych, z czego koszty powoda to 1.277,12 złotych (opłata od pozwu 143 złote, koszty opinii biegłego 517,12 złotych oraz wynagrodzenie pełnomocnika 600 złotych i koszty opłaty skarbowej 17 złotych), a koszty pozwanego to 617 złotych (wynagrodzenie pełnomocnika z kosztami opłaty skarbowej). Powód zobowiązany był do pokrycia 48% kosztów procesu tj. 919,18 złotych. Zatem na jego rzecz zasądzeniu podlegała różnica między kosztami poniesionymi a obciążającymi (1.277,12-909,18), to jest 367,94 złote, a to na podstawie art. 100 k.p.c.

Kosztami postępowania odwoławczego na podstawie art. 98 k.p.c. obciążono pozwanego albowiem apelacja okazała się zasadna w całości. Zasądzona na rzecz powoda kwota obejmowała opłatę od pozwu w wysokości 30 złotych i wynagrodzenie pełnomocnika w wysokości 60 złotych, odpowiedniej do wartości przedmiotu zaskarżenia i zgodnej z §6 pkt 1 w zw. z §12 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2013 roku, poz. 490).

SSR del. Marcin Rak (spr.) SSO Leszek Dąbek SSO Dantua Morys - Woźniak